

Izabela Łuc
Uniwersytet Śląski, Katowice
e-mail: izabela.luc@op.pl

Nazwy własne w literaturze młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz jako tekstowy komponent wartościowania

The proper names in teenage literature of Małgorzata Musierowicz as a textual component of evaluation

In the interpretation of the evaluating function of literary naming, the complementary analyses were applied – onomastic-stylistic and pragmalinguistic-cognitive.

Słowa kluczowe: nazwy własne, komunikacja literacka, onomastyka literacka, wartościowanie, osobniczy język wartości

Key words: proper names, literary communication, literary onomastics, evaluation, ontogenetic language of values

1. Wprowadzenie

Nazwy własne jako jedna z zasadniczych warstw leksyki każdego języka, bezpośrednio powiązane z wyznacznikami aktu nominacji (Mrózek 2016: 5), uznaje się za swoisty wykładnik tekstowy (Rutkiewicz-Hanczewska 2006: 299–317), wyraziście eksponujący swe właściwości funkcjonalne w zróżnicowaniach formalnych aktu nadawczo-odbiorczego. Onimy, stanowiąc ogniwo znaczeniowe konkretnych wypowiedzi, syntaktycznie dopełniają ich strukturę; translokowane przy użyciu rozmaitych mechanizmów w określone obszary komunikacyjnojęzykowe generują przypisywane im przez twórcę znaczenia, które ma dekodować odbiorca.

Opis wybranych nazw własnych jako tekstowych komponentów wartościowania jest próbą ukazania, w jaki sposób za pomocą tych jednostek językowych są realizowane funkcje wyrażania wartości w utworze literackim¹.

Rozważania o istocie nazw własnych, współdecydujących o jakości pragmatycznej wypowiedzi literackiej, warto rozpocząć od przywołania kilku stanowisk badawczych opisujących znaczenie wyznaczników tekstowości (jak: spójność, intencjonalność, informacyjność połączona z konceptualizacją, akceptabilność, sytuacyjność, intertekstowość, wieloznaczność) w poszczególnych segmentach tekstu oraz w całej wypowiedzi, wpisanych do szeroko rozumianego procesu komunikacji (Cieślíkowa 1993: 38). W obrębie dociekań na temat wartościującej roli nazw własnych w tekście literackim szczególnie znaczenia nabierają sugestie badawcze Aleksandra Wilkononia odnoszące się do tekstu i jego struktury, wytyczające dalsze kierunki analityczno-interpretacyjne zebranego materiału onimicznego². Pragmatyczno-językowe rozumienie nazw własnych można powiązać też ze stanowiskiem badawczym Stanisława Gajdy, który wyraził pogląd, że wiodącą rolę w złożonym procesie profilowania tekstu³ (w tym – przypisywania mu odpowiednich znaczeń i wartości) pełnią dwa ogniwa komunikacyjne: twórca i odbiorca wraz z całym kompleksem powiązanych z nimi i zwrotnie przenikających się zależności⁴. Odnosząc się do przywołanych sformułowań badawczych, można przyjąć, że tekstowa rola nazw własnych jako istotnych ekwiwalentów wypowiedzi zyskuje w akcie komunikacji nowy status. Onimy bowiem jako wyróżniający się znaczeniowo komponent tekstu, tracą swój prymarny status (co doprowadza do dezintegracji ich funkcji), i wówczas uznaje się je jako inherentny wyznacznik kulturowego wartościowania⁵. Pragmatyczne funkcje onimów,

¹ Por. wybrane opracowania podejmujące ową problematykę: Sarnowska-Giefing 1984: 94; I. Domaciuk-Czarny 2005: 175–190; Rejter 2012: 162–179; Górny 2013: 133–162; Benenowska 2016: 16–26; 2017: 125–145.

² Por. wnioski badawcze sformułowane przez A. Wilkononia: 1) struktura tekstu to twórcze decyzje i wybory, które nie ulegają konwencjonalizacji; 2) „konkretny tekst kształtują różnorodne czynniki, których nie da się zgramatykalizować, nadać im trwałych struktur lub ogólnych modeli logiczno-semantycznych” (Wilkoń 2002: 67).

³ Por. „Tekst nie istnieje poza procesem tworzenia i odbioru. W «materialnym» tekście nie jest zakodowane wszystko, co do niego należy. Każda realnie tworzona i odbierana wypowiedź jest znacznie bogatsza niż sam «materialny» tekst. Współtworzą je środki niefizyczne, implicytne [...], wypływające z wiedzy nadawcy i odbiorcy oraz z sytuacji aktu mowy, w którym rodzi się tekst” (Gajda 1990: 95).

⁴ Por. sugestie badawcze Aleksandry Cieślíkowej: „nazwa obudowana tekstem, wzbogaca go, ale też zostaje przez niego wzbogacona” (Cieślíkowa 2001: 104–105). Odbiorca jako deszyfrator tekstu interpretuje wypowiedzi narratora i bohaterów literackich, sprawiając, że „dzieło podczas lektury wchodzi w nowy tekst” (Cieślíkowa 1993: 35).

⁵ W ujęciu Jadwigi Puzyniny „[...] wartościowanie [...] jest to interpretowanie rzeczywistości i jej elementów jako dobrych lub złych pod jakimś względem” (Puzynina 2007b: 24).

uzależnione od złożonego polisystemu nominacji, doświadczeń kulturowych i komunikacyjnojęzykowych nadawcy i odbiorcy (ich stopnia znajomości kodów: językowego, pragmatycznego, kulturowego, stylistycznego oraz wiedzy o świecie; Puzyńska 2007a: 46), wyraziście eksponują się w znaczeniu deskrypcyjnym nazw, w akcie nobilitacji odbiorcy⁶, który poszukując ukrytych (sekundarnych, wtórnych) znaczeń nazw własnych, uzyskuje pozycję współtwórcy tekstu kultury⁷.

Wartościowanie w swoisty sposób uwidacznia się w literackich kreacjach nazwotwórczych – w doborze nazewnictwa i w próbach wyzyskania wartości nazw własnych użytych w odpowiednio spreparowanym (kon)tekście⁸, przybierających rozmaite formy gry z czytelnikiem (gry nawiązującej do semantyczno-pragmatycznej oraz tekstowej wartości onimu). Literackie wartościowanie łączy się z próbami wyzyskania wewnątrzkategoriowych właściwości onimów translokowanych z repertuaru oficjalnych i nieoficjalnych (środowiskowych) nazewnictwowych środków językowych, charakterystycznych dla komunikacji społecznej, oraz do nazw stworzonych przez samego twórcę dzieła, podporządkowanych realizacji wyznaczników gatunkowych, użytych w narracji literackiej. W komunikacji literackiej wartościowanie odnosi się do całego warsztatu pisarskiego twórcy (począwszy od próby odtwarzania zastanego obrazu świata i wartości, powiązanych z indywidualnymi doświadczeniami poznawczymi, wnikliwością obserwacji zjawisk, wrażliwością w ich odbiorze, wyrażanych w postaci ocen osób i zjawisk), skończywszy zaś – na próbach ich mimetycznych przeniesień do świata fikcyjnego. Uwzględniając kryterium twórcy tekstu (nadawcy komunikatu), wartościującą funkcję nazw można rozumieć dwutorowo – jako kulturowe sposoby interpretowania rzeczywistości mieszczącej się w wewnątrzkategoriowych

⁶ Odbiorca odgrywa fundamentalną rolę w procesie dekodowania polimotywacyjnych znaczeń tekstu. Konstytuująca się (umocniona) pozycja odbiorcy powiązana jest ze strukturą tekstu, umożliwiającą powstawanie znaczeń indywidualnych, umacnianych dodatkowo przez obecność kontekstu społecznego wywołującego samodzielność w kreowaniu znaczeń. W tak skonstruowanej przestrzeni komunikacyjnej odbiorca jako jedno z czterech ogniw komunikacji (obok *nominatora nazwy* – jej twórcy, *nazwy*, i obiektu nazywania – *to co jest nazywane*) odgrywa integralną rolę w procesie nominacji językowej (Lutterer 1982: 63–67) – deszyfracji znaczeń i tekstowych sensów.

⁷ John Fiske, mówiąc o tekście kultury, ma na myśli „sensowny wynik kontaktu treści i odbiorcy” (Fiske 1987: 14).

⁸ W tym ujęciu *kontekst* rozumieć można (podobnie jak w opisie leksykalno-semantycznym) „jako sferę leksykalno-semantyczną ewokowaną przez tekstowe znaczenie słów, będących ich uzupełnieniem, rozwinięciem. [...] Odczytanie tekstu [...] może wymagać również przywołania różnorodnych, motywowanych przez tekst treści asocjacji; tekst może bowiem zmuszać do rozpoznawania, uświadomienia relacji łączących słowo z innymi elementami, wyznacznikami, cechami tekstu, z innymi jednostkami języka, z innymi faktami kultury, [...] z określonymi fragmentami skorelowanej ze słowem wiedzy pozajęzykowej” (Filar, Piekarczyk 2006: 23–24).

właściwościach funkcjonalnych literackich onimów⁹ oraz jako indywidualne intencje twórcy¹⁰, będące odbiciem jego przekonań zawartych ‘w osobniczym języku wartości’¹¹. W obrębie ‘osobniczego języka wartości’ mieszczą się rozmaite operacje tekstotwórcze dokonywane przez twórcę dzieła literackiego. W decydującej mierze odnoszą się one do aksjologicznego profilowania tekstu za pomocą użycia określonych połączeń (kolokacji) onimów z innymi jednostkami wyrazowymi (zwłaszcza przy pomocy modulantów i emotywnych operatorów interakcyjnych) semantycznie naznaczających tekst, wprowadzanych jako elementy opisu czy narracji.

Biorąc pod uwagę (iner)tekstową i intertekstualną rolę nazw własnych, przedmiotem artykułu uczyniono aksjologiczną analizę wybranych nazw wywodzących się z trzech powieści Małgorzaty Musierowicz: *Feblik*, *McDusia*, *Wnuczka do orzechów*¹², które ukazały się w latach 2012–2015 nakładem wydawnictwa „Akapit Press”. Nazwy własne wynotowane z tych powieści występują w wypowiedziach bohaterów (dialogach, monologach), w komentarzu autorskim oraz w narracyjnych didaskaliach. Niektóre z nich spełniają jednocześnie kilka kontekstualnie przypisanych im, przenikających się funkcji, spośród których na plan pierwszy wysuwa się funkcja wartościująca¹³. Podejmując problematykę literackiego wartościowania wypowiedzi

⁹ Łucja Maria Szewczyk wartościującą rolę literackich nazw własnych wiąże z konotacjami wartościującymi, warunkowanymi przez częściowy bądź całościowy kontekst wypowiedzeniowy utworu, oraz ze swoistymi tekstowymi użyciami nazw (Szewczyk 1993: 17).

¹⁰ Por. teorię Aleksego Awdiejewa na temat intencji komunikacyjnej pojawiającej się w każdym z trzech zasadniczych elementów komunikacji (w umyśle nadawcy jako intencja zamierzona, w wypowiedzi jako intencja wyrażona, u odbiorcy – jako intencja odczytana; Awdiejew 1987: 37).

¹¹ ‘Osobniczy język wartości’ interpretuje się tu jako „zbiór środków językowych, które w tekstach danego autora służą wyrażaniu wartościowań i wyrażaniu wartości” (Pawelec 1991: 103–117). Osobniczy język odnosi się tu do funkcji tekstu, zwłaszcza zaś do funkcji aluzyjnej, treściowej (metaforycznej charakterystyki bohaterów) oraz ekspresywnej, polegającej na traktowaniu nazw jako środków wyrażania stanowiska pisarza i jego stosunku do postaci.

¹² Warto tu zauważyć, że każdy z tytułów powieści (ideonimów) ma wymiar intertekstualny. W powieściach Musierowicz nazwy własne, wbudowane odpowiednio w kontekst fikcyjnej wypowiedzi, stają się dodatkowym podłożem intertekstualności aluzyjnej, odnoszącej się do interpretacji tytułu powieści. Ów zabieg kreacyjny można tu odczytywać jako dodatkowy element gry z czytelnikiem (gry z tradycją literacką, kodem kulturowym utrwalonym w pamięci zbiorowej), por. *Wnuczka do orzechów* a *Dziadek do orzechów* (opowiadanie dla dzieci autorstwa E.T.A. Hoffmanna). Zob. Sarnowska-Gieffing 2003b: 435–446.

¹³ Uwzględniając fakt, że w lekturze tekstu trudno postawić granice między funkcją wartościującą, ekspresywną, treściową czy emotywną, dla potrzeb tego opracowania przyjęto, że funkcja wartościująca jest składową wymienionych funkcji (ich syntaktyczno-semantycznych zestawień/połączeń), współdecydujących o wymiarze interpretacji aksjologicznej. Warto tu też dodać, że za istotny determinant w akcie interpretacji nazw własnych jako wartościujących komponentów literackich można uznać to, że powieści Musierowicz mają charakter cykliczny. Spora bowiem grupa autentycznych nazw własnych (oraz mechanizmów ich kontekstualnego

przy pomocy onimii, uwzględniono wiedzę, że nazwy własne (mimo że przez wielu uważane są za asemantyczne¹⁴) mówią o wartościowaniu i mogą odrywać rozmaite role „w kontekście wyższych poziomów języka i komunikacji, przede wszystkim tekstu uwikłanego w analizy stylistyczne, geneologiczne i dyskursologiczne” (Rejter 2016: 18). Tym samym nazwy własne nabierają „[...] znaczenia w akcie komunikacji” (Rutkiewicz-Hanczewska 2006: 307), zaś ich wartościowanie wyraża się w semantyce (ich etymologii), w budowie słowotwórczej, koherencji z innymi jednostkami językowymi o określonym nacechowaniu oraz w kontekstach metatekstowych czy ocenach¹⁵. Kontekstualnie profilowane przez twórcę¹⁶ nazewnictwo wartościowanie, wpisane w ramy ukierunkowanej interpretacji, podpowiada odbiorcy określony typ skojarzeń.

Przyjęta perspektywa badacza podyktowała wybór metodologii. W opisie nazewnictwa literackiego M. Musierowicz połączono dopełniające się badawczo metody analizy: onomastyczną ze stylistyczną, kognitywną i pragmalingwistyczną, uwzględniające znaczenia implikowane przez literackie nazwy¹⁷. Dobierając takie rozwiązania metodologiczne, założono, że owa wielostronność analityczno-interpretacyjna ułatwi szczegółowy opis wartościującej roli onimii literackiej jako immanentnego komponentu tekstowego. Dokonując penetracji badawczej wybranych onimów wyekscerpowanych z powieści Musierowicz, uwzględniono metodologiczne rozwiązania Aleksandry Cieślikowej, która podpowiada, że „w tropieniu intertekstualnej funkcji nazw własnych [...], powinien zmienić się cel badania. Nie wystarczy, jak było dawniej, wyznaczyć źródło, ale ustalić, jaką funkcję pełni nazwa i jak współbrzmi z tekstem. Źródło w badaniach intertekstualnych staje się semantycznym partnerem w jakiś sposób związanego z nim tekstu” (Cieślikowa 1993: 36).

użycia) w lekturze tej pojawia się wielokrotnie, nadając wypowiedziom bohaterów i opisom narracyjnym skonkretyzowanych znaczeń, które odbiorca konotacyjnie deszyfruje w kolejnych powieściach. Owa powtarzalność nie tylko „oswaja” czytelnika z określonym (intencjonalnym) sposobem interpretacji komponentów nazewnictwa wpisanych w wypowiedzi, ale buduje pewien typ więzi między nadawcą i odbiorcą.

¹⁴ Jurij Derenikowicz tradycji związanych z daną jednostką wyrazową. Poszczególne elementy wartościujące uaktywniają się w określonych sytuacjach komunikacyjnych – uzupełniają i wzbogacają znaczenie podstawowych jednostek wyrazowych, które mogą wywoływać u odbiorców swoiste asocjacje kulturowe (Apresjan 2000: 76).

¹⁵ Por. np. Bogdanowicz 2010: 115–125.

¹⁶ Nominator (twórca) dokonuje wyboru określonych jednostek nazewnictwa, a kontekstualnie, wpisując je w określoną wypowiedź, wyszukuje swoiste dla nich znaczenia (kategorialne, pragmatyczne, strukturalne, etymologiczne, a zwłaszcza asocjacyjne – skojarzeniowe), powstałe w związku z cechami referenta.

¹⁷ Por. metodologiczne sugestie dotyczące analizy i interpretacji onimii literackiej (Cieślikowa 2001:106; Sarnowska-Gieffing 2003a: 37; 2003b: 435–466; 2007: 571; Wójcik, 2015: 153–162).

W obrębie założonego oglądu nazw literackich¹⁸ wybrane do analizy utwory ukazują swoiste dla warsztatu pisarskiego Musierowicz mechanizmy wprowadzania do powieści intencjonalnie dobranych struktur nazewniczych pełniących funkcje wartościowania¹⁹. Ów znamienny dla Musierowicz zabieg ujawnia się w obrębie sfery oficjalnych form nazewniczych (imion i nazwisk) oraz w obrębie sfery nieoficjalnej – w warstwie hipokorystycznej imion i w warstwie przezwiskowej, wyzyskiwanych jako komponenty wprowadzanych w tekst strategii i gier komunikacyjnojęzykowych służących opisom sytuacji, w których umiejscawia narrację, odautorskim (narracyjnym) opisom wyglądu i zachowań bohaterów, jak również do prezentacji ocen zachowań bohaterów dokonywanych przez inne literackie postaci. Autorka, odsłaniając w komentarzu odautorskim bądź w warstwie dialogowej imiennicze i przezwiskowe motywacje towarzyszące powstaniu nazwy identyfikującej bohaterów, stosuje w tym celu określone środki implicytne, służące tekstowej aksjologizacji. Zamierzenia te realizuje, zestawiając nazwy własne (funkcjonujące w komunikacji społecznej) z intencjonalnie dobranymi modulami przywołującymi określone skojarzenia, wpisując je (w nawiasie, na wzór tekstowych didaskaliów) w pośrednie (też w aprioryczne) wypowiedzi bohaterów oraz w odautorskie komentarze. Literackie wartościowanie odbywa się w identyczny sposób przy użyciu nazw autentycznych, zgodnych z formalno-znaczeniowymi odniesieniami, wśród których repertuar użyć funkcjonalno-kontekstowych (zwłaszcza antroponimów, okazjonalnie zaś ideonimów) rozszerza się. Zebrany korpus nazw dowodzi, że Musierowicz dzięki tekstowemu nawiązaniu do zmian obyczajowych, społecznych, kulturowych i globalizacyjnych wyzyskuje odpowiednie jednostki onimiczne, wartościując opisywaną rzeczywistość.

Sposoby translokowania określonych kategorii i struktur nazewniczych (komponentów onimicznych) do młodzieżowego tekstu literackiego wytyczyły podstawy do opisu ich wartościującej roli. Zaprezentowano je w dwóch blokach tematycznych: (2) Oficjalne i nieoficjalne formy imiennicze jako tekstowy nośnik wartościowania, a w jego obrębie: (2.1) Imiona i nazwiska

¹⁸ W oglądzie nazw własnych uwzględniono też stanowisko badawcze Magdaleny Graf, por.: „[...] Onimy w prozie współczesnej prowadzą swoisty „dialog z innymi nazwami, a ich interdyskursywny charakter (pod warunkiem, że zostanie dostrzeżony przez czytelnika) decyduje bądź o odkryciu naddanych znaczeń, bądź o zaniechaniu poszukiwań, bowiem inter- i intratekstualność nazw jest w tej prozie nader często sygnałem onimicznej gry [...]” (Graf 2015: 225).

¹⁹ Wcześniejsze syntezы obejmujące analizę twórczości Małgorzaty Musierowicz związane były z poszukiwaniem funkcji, znaczeń i sposobów wprowadzania do komunikacji literackiej ekwiwalentów i wariantów nazw własnych (por. np.: Łuc-Krupa 2001: 303–316; Łuc 2003: 135–145; 2007; 2008: 219–227; 2008/2009: 173–185).

literackie jako element wartościowania i (2.2) Przewiska literackie tekstowym komponentem wartościowania; oraz (3) Nazwy autentyczne jako wyznaczniki wartościowania.

2. Oficjalne i nieoficjalne formy imiennicze jako tekstowy nośnik wartościowania

2.1. Imiona i nazwiska literackie jako element wartościowania

Zgromadzone antroponimy pochodzące z trzech powieści Małgorzaty Musierowicz potwierdzają tezę, że wybór odpowiedniej formy imienia w komunikacji literackiej jest determinowany przez: typ kontaktu językowego i cel, jaki chce osiągnąć mówiący. W komunikacji literackiej, podobnie jak w komunikacji społecznej (potocznej), w sytuacjach nieoficjalnych najczęściej używa się imion, zwłaszcza zaś – ich form hipokorystycznych pełniących emocjonalne funkcje wyrażania uczuć i subiektywnego stosunku osoby nazywającej do adresata²⁰. W wybranych do analizy powieściach zjawisko to poświadcza wiele przykładów; kilkoma z nich posłużono się do odsłony mechanizmów towarzyszących literackiemu wartościowaniu.

Pierwszy z przykładów pokazuje, że Musierowicz dzięki użyciu hipokorystycznej formy imienia *Magdusia* przybliżyła odbiorcom emocjonalne nastawienie jednego z głównych bohaterów powieści do tak nazywanej osoby, por. *Nagle znów wspomniał małą Magdusię, jej twarzyczkę jak z obrazu Klimta, jej słodkie usta jak wisienki, jej oczy ciemne od tajemnic, ich aksamitne spojrzenie pełne symbolistycznego powabu [...] (Wnu: 48)*²¹. Równolegle zastosowana w tej wypowiedzi aluzja (polegająca na intertekstualnym porównaniu powieściowej bohaterki do portretów znanego przedstawiciela secesji) nie tylko posłużyła autorce w dopełnieniu charakterystyki wykreowanej postaci, ale generuje dodatkowy wykładnik literackiego wartościowania. Rozbudowany w ten sposób opis bohaterki odnosi się do wiedzy odbiorcy, który ma powiązać ową charakterystykę z dziełami Klimta²², i przypisać literackiej postaci cechy *famme fatale* (ewokować

²⁰ Por. Wróbel 1973: 93–95. Biorąc pod uwagę kontekst wypowiedziowy i kontekst całego dzieła, hipokorystyka potwierdza występowanie funkcji wartościującej nazw własnych (Szewczyk 1993: 16–17).

²¹ Przywołując cytaty pochodzące z powieści Musierowicz, podaje się skrót źródła i stronę. Ich wykaz i rozwinięcie zamieszczono na końcu artykułu.

²² Znaczący jest tu również fakt, że Klimt chronicznie bał się kobiet (co odbiorca może powiązać z nieśmiałością platonicznie zakochanego bohatera); kobiety malowane przez Klimta wyprzedzały czasy, w których żyły; były wyzwolone, rozwiązłe i skandaliczne.

skojarzenia typu: duma, melancholia, oryginalność, prowokacja, tajemniczość, władczość, zmysłowość).

Drugi z przykładów, w którym na wzór komunikacji społecznej zastosowano zdrobniałą formę imienia, dowodzi, że formacje tego typu dla dorastającego nastolatka mogą być uciążliwe (a nawet obraźliwe), por. fragment literackiego listu głównej bohaterki do jej siostry, w którym użyła zdrobniałej formy imienia: *Dobrze, że Ci wpadło do głowy, by się odezwać, bo **Józef** (pamiętaj, nie **Józinek**, on już tego nie toleruje) się trochę denerwował [...]* (Wnu: 34), podkreślając negatywne konotacje wyrażające się w braku jej akceptacji ze strony nazywanego w ten sposób nastolatka. Pozostałe przykłady, wynotowane z kart powieści Musierowicz, pokazują, że oficjalne nazwy (imiona i nazwiska), podobnie jak hipokorystyczne formacje imiennicze, wypełniając literacką przestrzeń komunikacji, mogą nie tylko identyfikować nazywaną nimi osobę, ale i wartościować odpowiednie partie tekstowe, które mają naprowadzać odbiorcę na ich właściwy odczyt. Owa tendencja nazewnicza przejawia się zwłaszcza w ukazaniu stosunku bohatera do innych postaci, por.: wypowiedź przypisaną jednej z bohaterek: ***Adam** (och, z chwili na chwilę coraz bardziej przystojny!) na wstępnie zaczął się tłumaczyć i przeproszać, że im psuje świętowanie [...]* (Mc: 186). Emocjonalny wydźwięk wypowiedzi, w której antroponim odgrywa rolę tekstowego ekwiwalentu, uzupełnia zawarty w nawiasie komentarz odautorski, w którym wykrzyknik emotywny *och*, łącznie z wyrażonym apriorycznie zachwytem nad wyglądem bohatera (w tekście wyeksponowanym dodatkowo przy pomocy wykrzyknika), potęgują efekt wartościowania. Podobny rezultat autorka osiągnęła, wprowadzając do tekstu monolog, w którym drugoplanowa bohaterka przybliży odbiorcy swój stosunek emocjonalny do zmarłego męża, por. – *Mój mąż nieboszczyk jej zapisał – dodała babcia **Andzia**²³. – Pamiętam, jak rok przed śmiercią (a zmarł na serce, **Paweł**, biedaczysko) naradzał się ze mną całą noc* (Wnu: 76). Wymiar antroponimicznego wartościowania potęguje tu tekstowe użycie oficjalnej formy imienia *Paweł* jako wyrażenia z modulantom²⁴ *biedaczysko*. Zawarta w wypowiedzi kolokacja nazwy własnej z wartościującym określeniem ułatwia zgodny z intencją autorki odczyt, na podstawie którego odbiorca wnioskuje, że charakteryzowana osoba była poczciwym człowiekiem.

²³ Zarówno użyty ekwiwalent nazewnicy *babcia*, jak i hipokorystyczna forma odimien-na *Andzia* < *Anna*, imitują familijny typ kontaktu językowego, skracać odbiorczy dystans czytelnik – bohater.

²⁴ O funkcjach, jakie spełniają w wypowiedziach modulanty, szerzej pisała Elżbieta Laskowska, por. „[...] Modulanty stanowią obudowę treści przedstawionej, informują o subiektywnym stosunku do nazywanej rzeczywistości, samej rzeczywistości nie nazywając” (Laskowska 1993: 51).

Użycie modulantu w kontekście nazwy własnej może też wiązać się z wyrażaniem dezaprobaty wobec osoby nazywanej i stawianiem jej w gorszym od nadawcy komunikatu świetle. Potwierdza to przykład, w którym oficjalna forma imienia połączona z modulantem w postaci zaimka deiktycznego *ten* (zapisanego w nawiasie w formie wyrażenia przyimkowego *z tym*, strukturalnie połączonego z nazwą własną) dla odbiorcy jest informacją istotną dla zinterpretowania wypowiedzi – w akcie deprecjacji opisywanej osoby, por. *Minęły lata, ona wyjechała, przyjechała, znów musiała jechać i powróciła (ale z tym Mirkiem)* [...] (Mc: 39). Wydzźwięk znaczeniowy tej wypowiedzi potęguje też kontekst wpisany w powieść wątku miłosnego. Literacki nominator (główny bohater powieści Józef) platonicznie zakochany w starszej od siebie dziewczynie, nie potrafił pogodzić się z faktem, że obiekt jego zainteresowania obdarzył uczuciem inną osobę. Owo osobiste doświadczenie spowodowało, że literacki bohater (na wzór komunikacji potocznej) dokonał kontekstualnego wartościowania konkurenta przy użyciu hipokorystycznej formy imienia *Mirek*, wyzyskując ją w melioratywnym znaczeniu.

Osobliwy charakter przybiera też kolejna wypowiedź, w strukturę której (jako forma pobocznego tekstu zamieszczonego w nawiasie) wpisano imię bohatera, łącząc tę jednostkę językową z wykrzyknikami wyrażającymi uczucia i emocje (por. *no!* – *no*), pełniącymi w tekście rolę wartościujących modulantów. Wyzyskany mechanizm pełni tu funkcję komentarza odautorskiego przypisanego słowom bohaterki Łucji, która w nieumiejętny sposób podjęła się próby ratowania starszego brata z opresji, por. – *Albo że można by dać każdemu zawodnikowi po piłce i już by był spokój (Józefie, no! – no nie fukaj!...)* (Mc: 28). Nazwę własną (stanowiącej ogniwo kolokacji z emotywnymi wykrzyknikami) Musierowicz wyzyskała też w innej tekstowej funkcji – jako zapowiedzi dalszego przebiegu wydarzeń i kształtu narracji, wynikających z samej wypowiedzi bohaterki, ewokującej przewidywaną przez siostrę reakcję brata. Inne przykłady pochodzące z wybranych powieści Musierowicz potwierdzają tezę, że etymologia niektórych nazw znaczących – nazwisk²⁵ „mówiących”, nacechowanych stylistycznie, predysponuje do zajęcia negatywnego stosunku do postaci, por. [...] *gdy wtem pojawił się mityczny sąsiad, pan Chrobot, który dzisiaj miał swój rzadki dzień trzeźwości, uczuć sąsiedzkich i ogólnej potrzeby działań humanitarnych* (Wnu: 60). Przypisane bohaterowi odapelatywne nazwisko *Chrobot* charakteryzuje osobę stetryczalą, uszczypliwą, głośną i konfliktową. Ten sugestywny antroponim

²⁵ Anna Martuszevska pisze, że odpowiednio skomponowane słowotwórczo nazwisko bohatera może konotować określony zespół cech dla niego charakterystycznych, przywoływać indywidualne cechy fizyczne bądź wskazywać na jego miejsce w społeczeństwie (Martuszevska 1973: 177–178).

jako funkcjonalnie nacechowany składnik powieści²⁶ nabiera dodatkowego znaczenia wespół z określeniem *mityczny sąsiad* (w znac. 'wiele się o nim mówi, krążą o nim legendy') oraz sugestywnym opisem zawartym w komentarzu autorskim, por. *dzisiaj miał swój rzadki dzień trzeźwości, uczuć sąsiedzkich i ogólnej potrzeby działań humanitarnych*. Taka eksplikacja eksponuje jego złe nawyki i uzależnienia, sposób bycia i preferowane postawy antyspołeczne. Owe tendencje do wartościowania tekstu literackiego przy pomocy nazw „mówiących” potwierdza też inne wprowadzone do lektury odapelatywne nazwisko *Bogatka* (por. *bogatka* 'gatunek sikorki; śpiew samca zwraca na siebie uwagę prostotą, dużym repertuarem głosek i donośnym brzmieniem'), charakteryzującego drugoplanowego bohatera (zwłaszcza zaś jego nieokrzeseanie, brak taktu, prymitywność w zachowaniu), przyrównywanego w innych kontekstach do Tarzana.

Opozycyjnie do nazwy mówiącej *Chrobot* (konotującej negatywny typ wartościowania) Musierowicz wyzyskuje nazwisko *Rumianek*²⁷, charakteryzując przy jego pomocy człowieka spokojnego, spolegliwego i ugodowego, por. – *Jak Rumianek umarł, dwa lata już będzie, to odczytaliśmy testament (a ładnie go spisał, serdecznie!) [...] (Wnu: 77)*.

Wartościującą funkcję można przypisać też odmiennej od pozostałych strukturze wynotowanej z powieści Musierowicz. Mowa jest tu o rymowance przezwiskowej, w której antroponim (przezwisko okolicznościowe) stał się prymarnym komponentem żartu słownego o nacechowaniu emocjonalnym, por. *Doktor Kraniak! Nie Kraniak – tylko cwaniak!* (Wnu: 23). Efekt antroponimicznego wartościowania dopełnia tu kontekst sytuacji, w której użyto nazwę identyfikującą epizodyczną postać. Z kart powieści wynika, że przełożony głównej z bohaterek, dyrektor szpitala *Kraniak*, nie wyraził zgody, by ta wnioskowała o urlop w dogodnym dla niej terminie, sam bowiem chciał z niego w tym czasie skorzystać. Potraktowana odmownie uczestniczka wydarzeń (na wzór komunikacji potocznej) nazwała mężczyznę *cwaniakiem*; emocjonalny charakter tej wypowiedzi potęgują zastosowane w niej wykrzyknienia.

Zaprezentowane tu sposoby i mechanizmy wyzyskania imion i nazwisk jako nośnika ekspresji literackich wypowiedzi (zawartych w monologu, dialogu, didaskaliach, komentarzu autorskim – w mowie pozornie zależnej i niezależnej) obrazują intencjonalny dobór środków artystycznych nadających

²⁶ Por. *chrobot* 'niski odgłos powstający przy ocieraniu się, przesuwaniu twardych, najczęściej metalowych przedmiotów; także odgłos gryzienia, darcia itp. czegoś twardego; chrzęst, trzask, zgrzyt' (Dunaj 2003: 61).

²⁷ Por. znaczenie apelatywu *rumianek* 'roślina lecznicza, skuteczna przy wielu dolegliwościach' (Dunaj 2003: 615).

odpowiednim partiom tekstowym wyrazistości, dzięki którym twórca osiąga cel odnoszący się do przewidzianej reakcji odbiorcy (Kosyl 1993: 129), powiązanej z wartościowaniem.

2.2. Przewiska literackie tekstowym komponentem wartościowania

Wynotowane z literatury Musierowicz przewiskowe nazwy osobowe ukazują możliwości kreacyjne w zakresie ich struktur. Reprezentują je zarówno formacje komponowane, jak i okolicznościowe sposoby identyfikowania uzależnione od sytuacji komunikacyjnej oraz zróżnicowanej motywacji. Wszystkie one informują czytelnika o postrzeganiu i wartościowaniu otoczenia przez bohaterów, sprawując zaś pragmatyczną funkcję wyrażania emocji, są ekspresyjnie nacechowane. Autorka, wprowadzając przewiska do tekstu, konstruuje stosowne formy wypowiedzi oparte na mowie pozornie zależnej, stwarzając wrażenie mówienia „wprost od siebie”, a zarazem słowami bohatera, i dzięki temu zabiegowi ocenia opisywaną postać. Owe tendencje twórcze potwierdza przewisko *McDusia*, będące kontaminacją skróconego wariantu imienia *Magdalena* i chrematonimu *McDonald's*, motywowanego (w odniesieniu do tak nazwanej bohaterki) jej upodobaniami (i przyzwyczajeniami) żywieniowymi (por. *‘lubi frytki i wszystkie potrawy smażone na oleju, a na imię ma Magdalena’*). Wykreowaną przez Musierowicz hybrydę przewiskową można potraktować jako swoisty sposób przywołania funkcjonującej w młodzieżowym (socjolektalnym) obiegu formacji antroponimicznej (akronimu) *McDalena* < *Magdalena* (powstałej na wzór *MC* < *Mac Donald's*). Motywacja powstania przewiska kontaminowanego ujawnia się też w słowach jednej z głównych bohaterek, wartościującej nawyki żywieniowe i sposób postrzegania świata przez nazwaną przewiskiem postać literacką, por.: – *Witaj, frytkożerna, co za radość, wyglądasz tak zdrowo, najwyraźniej twój organizm jeszcze nie zaprotestował przeciwko tej fatalnej diecie, [...] widzę cię znowu bowiem z buzią pełną chipsów.* (Mc: 24); – *Niektórzy szaleją widzę za frytkami! – co w niejednym przypadku powadzi do wypadku, zaś w braku rozwagi wiedzie do nadwagi – rzuciła ciotka dowcipną, jej zdaniem, puentę [...]* (Mc: 25); – *Zmieniałaby ci się zupełnie optyka, McDusiu. Świat nie składa się tylko z lokali sieci McDonald's, że tak powiem, świat oferuje ci wspaniałe potrawy, wyszukane przysmaki i niezwykle rarytasy [...]* (Mc: 101–102). Komizm nazewniczy kontekstualnie użytego antroponimu potęguje fakt, że przywołane wypowiedzi przypisano bohaterce – pediatrze (sugestywnie nominowanej do roli eksperta w sprawach zdrowotnych).

Znamienny charakter dla twórczości Musierowicz mają też przewiśka okolicznościowe (sytuacyjne), w różnorodny sposób wprowadzone do tekstu. Dzięki tym formom identyfikacji (wpisanych w odpowiednie partie komentarza autorskiego w postaci didaskaliów oraz dialogów) bohaterowie wyrażają swoje emocje oraz stosunek do nazywanych nimi osób, por.: – *Raz by mógł – mruknęła, impetycznie ciskając przepaskę w kąć łóżka i czerwieniąc gwałtownie. (Złośnica!)* (Wnu: 21); – *Nie biadol. Smarkata przyjechała po mnie, kiedy leżałam w gorączce* (Wnu: 77); – *Mój ty poczciwy Puchatku! – powiedziała czule i przytuliła jego głowę, po czym pocałowała jego czoło* (Feb: 186). Okolicznościowy charakter przerwisk sprawia, że mogą one w zależności od opisywanej sytuacji zmieniać się, nadając tekstowi odpowiednią formę nacechowania, a narracji adekwatne znaczenie.

Do kolejnej kategorii przerwisk, które Musierowicz zamieściła na kartach swej powieści, zaliczyć można formacje nazywające nauczycieli. Przewiśka te, realizując konwencję powieści realistycznej dla młodzieży, imitują społeczne zachowania komunikacyjnojęzykowe, pełniące funkcję kamuflażową, swoiste dla grup środowiskowych (szkolnych). Motywacji pierwszego z przerwisk charakteryzujących nie ujawniono wprost, jednak można ją odczytać z wypowiedzi bohatera (wynika z niej, że aktowi nominacji wyzyskanej nazwy towarzyszyły pozytywne emocje odnoszone do przeżywanej osoby), por.: [...] *Uczyliście się o hormonach, pamiętasz? Pamiętasz Gacka, biologa? Fajny był* (Wnu: 257). Warto tu dodać, że wartościowanie tekstowe wyraża się tu w bezpośredniej ocenie, wzmacnianej wartościującym sformułowaniem (*fajny był*), zaczerpniętym z języka potocznego. Motywację drugiego z przerwisk, ewokującego negatywne skojarzenia, ujawnia w wypowiedzi sam bohater, któremu nadano przerwisko *Pyton*, por. [...] *przyznałem mu się, że mam w szkole przerwisko Pyton – tu dyrektor Hajduk zaśmiał się lekko, z zakłopotaniem. – Pewno się zastanawiasz dlaczego – ano, bo dużo pytam, jestem bardzo wymagający [...]* (Mc: 144).

Przywołane literackie przerwiska nauczycieli zamykają klasyfikacyjny rejestr wybranych z trzech powieści Małgorzaty Musierowicz nazw oficjalnych i nieoficjalnych, stanowiących tekstowy komponent wartościowania, oparty w autorskim zamysle na imitacji społecznych zachowań komunikacyjnojęzykowych (komunikacji nieoficjalnej), dla których swoistą jest tendencja do emocjonalizacji treści – oceny i wartościowania językowego. Opisywane zaś sposoby imitowania zachowań społecznych w literackich kreacjach nazewniczych potwierdzają sugestie badawcze A. Awdiejewa, który pisze, że „dwukierunkowość funkcji wyrażania emocji związana jest z ogólną zasadą wartościowania świata przez człowieka” (Awdiejew 1987: 117).

3. Nazwy autentyczne jako wyznaczniki wartościowania

Zebrany materiał antroponimiczny, wywodzący się z wybranych do analizy powieści, pokazuje, że nazwy autentyczne, których w literackiej komunikacji użyła Małgorzata Musierowicz, odrywają istotną rolę wartościowania wpisanego w ekspresywnie spreparowany kontekst. Nazwy autentyczne zastosowane wtórnie (jako postawa aluzji bądź porównania – wykładnik ekspresji) pośrednio lub bezpośrednio charakteryzują bohaterów – opisują ich wygląd (cechy fizyczne), charakter (temperament dotyczący determinacji), i – opozycyjnie do nich – spokój i harmonię wewnętrzną, zdolności czy umiejętności. Efekt wartościowania autorka uzyskuje też na płaszczyźnie komizmu nawiązującego do funkcji intertekstualnej i ekspresywnej nazw własnych. Ów rezultat Musierowicz osiąga dzięki sugestywnej kreacji humorystycznego komentarza autorskiego, skonstruowanego na zasadzie hiperboli, w której składnikiem pośredniej aluzji jest znacząca autentyczna postać lub bohater wywodzący się ze znanego tekstu kultury.

Wpisując w tekst nazwisko *Darwina* w odpowiednio spreparowanym kontekście wartościujących określeń (por. użycie porównania *łapska jak łopaty*), autorka przywołuje określony typ skojarzeń, zniekształcający obraz bohatera (będący opozycyjnym do twórcy teorii ewolucji), tworząc w ten sposób swoisty typ literackiej karykatury, por. *Z tymi wydatnymi jak u pitekantropa łukami brwiowymi, z niskim czołem, z łapskami jak łopaty, supłowato umięśniony, mógłby być ulubionym modelem dla Darwina* [...] (Wnu: 80). W podobnej funkcji, charakteryzując tego samego bohatera, a zarazem dopełniając uprzedni opis, Musierowicz przywołuje literacką postać Tarzana, stworzoną przez pisarza Edgara Rice'a Burroughsa. Użycie tej autentycznej nazwy (jako składnika tekstowego porównania) przejętej z innego dzieła, deskrypcyjnie przywołuje obraz potężnego mężczyzny wykazującego się ponadprzeciętną siłą fizyczną, por. [...] *za plecami Doroty zaszeleściły gęste leszczyny i wyskoczył z nich, jak karykatura Tarzana, Igor Bogatka* (Wnu: 225). Kontekstowe określenie bohatera tym mianem (deprecjonujące podstawowe skojarzenia wynikające z samej nazwy), powoduje, że stosując zabieg ironii, ośmiesza się jego zachowania.

Zamienne dla twórczości Musierowicz jest również to, że wyzyskując formalnojęzykowe właściwości antroponimu jako części składowej porównań, w humorystyczny sposób odsłania charakterystyczne cechy bohaterów, wyeksponowane w określonych sytuacjach, por: – *Jestem jak detektyw*

Monk²⁸ – powiedział. – Ani kroku bez pełnego ekwipunku (Fe: 41); Z dumą pomyślał, że w zasadzie, po dokonaniu rzeczy tak wielkiej i użytecznej, miałby prawo już w tym momencie zachować się jak **Diagoras z Rodos**²⁹ (Mc: 51); – Czuję się przy tobie jak **Piotruś Królik**³⁰ w tym jego ukrytym łóżeczku (Wnu: 63).

Kolejne przykłady (w podobny do uprzednio przywołanych cytowań), dzięki tekstowej aluzji do postaci wykreowanej przez Henryka Sienkiewicza, ukazują główną bohaterkę powieści „Wnuczka do orzechów” jako osobę władczą, mało kobiecą, o okazałej posturze, męskich cechach i wybuchowym temperamencie, por.: – *Do autobusu! – szepnął. Wyobrazził sobie nagle, jak ona, niczym sienkiewiczowska **Horpyna**³¹, bierze go wpół i podrzuca (do autobusu) (Wnu: 49); Wtem zaśmiała się hucznie (dopiero teraz Ignacy pojął, co miał na myśli Sienkiewicz, określając ten śmiech **Horpyny**) [...] (Wnu: 51).*

W tekstach Musierowicz odnajdujemy też potwierdzenie tego, że autorka wartościuje bohaterów, porównując ich umiejętności do autorytetów, por. *Smukła postać była ciemna, machnięta wspaniale i pewną ręką, zaledwie kilkoma zdesperowanymi, długimi a mocnymi maźnięciami, godnymi **Konrada Krzyżanowskiego**³² (Feb: 210).*

Nazwy autentyczne służą też Musierowicz do opisu losów głównych bohaterów (członków literackiej sagi). Owe tendencje potwierdza nasycona emocjonalnie wypowiedź jednej z bohaterek, która pisząc list do swojej siostry, w sposób aluzyjny i humorystyczny wyzyskuje kontekstualnie znaczenie nazw, por. [...] *a przecież już od dawna powinnam wiedzieć, że gdziekolwiek zamajaczy na horyzoncie którykolwiek z członków naszej rodziny, tam błogi spokój pryska, cisza zostaje z całą pewnością zakłócona, a kłopoty i ewenementy sypią się jak starożytne takocie z rogu **Amaltei**³³ (Wnu: 57).*

Wpisując w kolejne aluzyjne konteksty wybrane ideonimy, autorka nie tylko ocenia uczucia i postawy bohaterów, por. *Od dziecka odczuwał wstręt do owadów (oraz wszelkiego robactwa) i dlatego absolutnie nie był w stanie przeczytać do końca **Przemiany Franza Kawki**. Arcydzieło – nie arcydzieło, to był koszmar nie do zniesienia (Wnu: 49), ale przybliży odbiorcy ich*

²⁸ *Monk* – bohater kryminalno-komediowego serialu telewizyjnego amerykańskiej produkcji.

²⁹ *Diagoras z Rodos* – grecki pięściarz z wyspy Rodos, który zwyciężał w zrzecznościowych zawodach podczas ważnych agonów ogólnogreckich.

³⁰ *Piotruś Królik* – główna postać serii książek dla dzieci autorstwa Beatrix Potter.

³¹ *Horpyna* – literacka postać *Ogniem i mieczem*; wiedźma mieszkająca w Czarcim Jarze. Henryk Sienkiewicz opisał ją jako ogromną *dziewkę urózca z kota młyńskiego*.

³² *Konrad Krzyżanowski* – polski malarz, portrecista, rysownik i ilustrator.

³³ *Amalteja* w jednej z wersji mitologii greckiej była kozą, która karmiła Zeusa, a jej ułamany róg miał moc ciągłego napełniania się jedzeniem (tzw. róg obfitości lub róg Amaltei).

nawyki i przyzwyczajenia, por. *Wciąż jeszcze czytasz na dobranoc Słownik wyrazów obcych?* (Feb: 35). Stosując te same zabiegi kreacyjne, opisuje też sytuacje, w których bohater zmagają się ze swoimi problemami, por. przykład, w którym Musierowicz, odwołując się do tytułu znanego dzieła Goethego *Cierpienia młodego Wertera*, w humorystyczny sposób (łączy ideonim z wykrzyknikiem *ech!*) realizuje wątek miłości skazanej na niepowodzenie, por. *Ech! Cierpienia młodego Stryby!* (Wnu: 31).

Wprowadzane do tekstu chrematonimy posłużyły autorce do opisu zmian globalizacyjnych widocznych w urbanonimii miasta, zarejestrowanych przez bohaterów. Stworzony opis, odwołujący się do tytułu amerykańskiego filmu George'a Lucasa, przybiera w lekturze swoisty charakter wartościowania³⁴, por. *Nad okolicą mostu Teatralnego górowały dźwigi, tak wielkie jako roboty bojowe z Gwiezdných wojen, a głucho dudnienie silników, metaliczny łoskot i szcęk oraz rytmiczny hałas obecne tu były dniem i nocą* (Wnu: 112). Ów sposób tekstowego wartościowania z jednej strony ukazuje ocenę sytuacji, której nie akceptują bohaterowie, z drugiej zaś, posłużył do autorskiej zapowiedzi nowego wymiaru narracji, obowiązującego w kolejnych powieściach cyklu.

Autentyczne nazwy własne, pełniące w tekście funkcję semantyczną i towarzyszące charakterystyce bohaterów, zamykają klasyfikacyjny rejestr i opis onimów ujawniających efekt świadomych zabiegów twórczych wyzyskanych jako nośnik literackiego wartościowania. Zastosowane mechanizmy odbywające się w obrębie nazw autentycznych potwierdzają też tezę, że umiejętnie wkomponowane w tekst onimy nie tylko dopełniają charakterystyki bohatera, ale też są narzędziem wyrażania oceny i ekspresji (Dawidziak-Kładoczna: 252).

³⁴ Owo wartościowanie polega na zestawieniu nazwy autentycznej *most Teatralny* (urbanonim wielokrotnie przywoływany w cyklu powieści, symbolizujący historię i tradycję; wiadukt wzniesiony w 1908 r.) z urządzeniami nowej generacji, ewokujących skojarzenia typu: dekompozycja, destrukcja, deprecjacja, treściowo powiązanych z fantastycznymi obrazami wywodzącymi się z tekstu kultury *Gwiezdne wojny*. Warto tu również dodać, że *most Teatralny* (w cyklu powieści Musierowicz użyła też wariantu potocznego tej nazwy – *Teatralka*) niejednokrotnie współdecydował o ważnych dla bohaterów wydarzeniach (w szczególności w sposób opisywanych w narracji), kształtował stosunek do tradycji i historii, budował samoświadomość, wzmacniał uczucia patriotyzmu lokalnego (por.: Padalak 1999: 92–102; Piotrowicz, Witaszek-Samborska, Walczak 2013: 173–181). Biorąc pod uwagę ową wiedzę, użycie nazwy *most Teatralny* w kontekstualnie spreparowanej wypowiedzi (opisu sytuacji porównanej do pracy maszyn symbolizujących pewien typ niepewności, chaos), uznać można za swoistą formę wartościowania.

4. Wnioski

Celem dokonanej analizy, mieszczącej się w nurcie badawczym onomastyki kulturowej, było odkrywanie i opis powiązań między nazewnictwem a innymi elementami kultury, dzięki którym można wartościować tekst na płaszczyźnie odbiorczego odczytu. Dokonana pod kątem pragmatyki interpretacji wykazała liczne związki między kulturą, komunikacją potoczną a sposobami interpretowania rzeczywistości, służącymi jej kategoryzacji.

Wybrane do analizy przykłady użycia nazw własnych wyekscerpowanych z trzech powieści Małgorzaty Musierowicz skłaniają do sformułowania kilku uwag na temat sposobów wykorzystania onimów jako tekstowych komponentów wartościowania.

Opis wyekscerpowanego materiału nazewniczego potwierdził tezę, że w literaturze sytuującej się w gatunkach realistycznych, sięgając do zasobu nazewniczego, następuje wtórny proces odtworzenia imitowanej rzeczywistości dokonywany przez twórcę (zakładającego określony typ odczytu). Analiza onomastyczna twórczości Musierowicz potwierdza zarazem sugestie, że właściwości i funkcje tworów nazewnicznych w komunikacji literackiej determinuje cały zespół czynników społecznych, psychicznych i komunikatywnych (a zwłaszcza konsytuacyjnych), zawartych i wyrażających się w 'osobniczym języku wartości'. Musierowicz wprowadza swoiste formy i struktury nazewniczne w określonych kontekstach znaczeniowo-formalnych, którym przypisuje rolę wartościowania. Efekt ten osiąga dzięki kontekstualnemu nakładaniu na wewnątrzkategoriálne funkcje nazw (głównie na semantyczne i etymologiczne) funkcji tekstowych (zwłaszcza zaś aluzyjnej, emocjonalnej, metatekstowej oraz ekspresywnej, służących wartościowaniu). Kontekstualne przenikanie się znaczeń ułatwia autorce realizację jej zamierzeń twórczych, ściśle powiązanych z procesem odbiorczego dekodowania.

Znamienny dla Musierowicz sposób wartościowania tekstu przy pomocy nazw własnych wiąże się również z umiejętnym wprowadzaniem w tekst operatorów tekstowych (syntaktycznych) – wykrzykników, partykuł, zaimków deiktycznych i innych modulantów, które dopełniając konstrukcji wypowiedzi, uzupełniają ją o nowe ekspresywne znaczenia, peryferyczne w stosunku do treści przedstawieniowej. Zastosowane przez autorkę operatory (składniki kolokacji) wyraziście akcentują stosunek nadawcy do treści komunikatu, których nacechowanie emocjonalne staje się czytelne dla potencjalnego odbiorcy.

Dokonana analiza nie wyczerpuje wszystkich sposobów wartościowania w tekście literackim, odbywającego się przy pomocy użycia określonych typów i kategorii onimów. Owych mechanizmów jest znacznie więcej, dlatego w przyszłości wymagają osobnego omówienia.

Wykaz skrótów przywołanych powieści Małgorzaty Musierowicz

- Mc – *McDusia*. Wyd. I. Łódź 2012.
Wnu – *Wnuczka do orzechów*. Wyd. I. Łódź 2014.
Feb – *Feblik*. Wyd. I. Łódź 2015.
Powieści wydane nakładem Wydawnictwa „Acapit Press”.

Literatura

- Apresjan J.D. (2000): *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki językowe*. Przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Awdziejew A. (1987): *Pragmatyczne podstawy interpretacji wypowiedzi*. Kraków.
- Benenowska I. (2016): *Funkcja wartościująca nazw własnych w listach Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej do męża*. [W:] *Linguistica Bigdostiana: Series Nova*. Vol. 2. Red. A. S. Dyszak, I. Benenowska. Warszawa, s. 16–26.
- Benenowska I. (2017): „*Ani jednym korzeniem nie tkwią tu*” – przestrzeń emigracyjna i jej wartościowanie (na podstawie listów Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej do męża). [W:] *Przestrzeń w kulturze współczesnej*. T. 1: *Literatura, teatr, film*. Red. D. Mazur, B. Morzyńska-Wrzosek, I. Benenowska. Bydgoszcz, s. 125–145.
- Bogdanowicz E. (2010): *Konotacje wartościujące nazw własnych*. [W:] *Nazwy własne a społeczeństwo*. T. 1: *Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne. Antroponimia*. Red. R. Łobodzińska. Łask, s. 115–125.
- Cieślíkowa A. (1993): *Nazwy własne w różnych gatunkach literackich*. [W:] *Onomastyka literacka*. Red. M. Biolik. Olsztyn, s. 33–39.
- Cieślíkowa A. (2001): *Nazwa w tekście a tekst w nazwie*. [W:] *Semantyka tekstu artystycznego*. Red. A. Pajdzińska, R. Tokarski. Lublin, s. 99–108.
- Dawidziak-Kładoczná M. (2015): *Mechanizmy kreacji onimów w literaturze dla dzieci (na przykładzie wybranych utworów)*. „*Onomastica*” LIX, s. 241–254.
- Domaciuk-Czarny I. (2005): *Funkcje nazw własnych w wybranych utworach zaliczanych do literatury fantasty*. [W:] *Z najnowszych tendencji w polskim nazewnictwie*. Red. R. Łobodzińska. Łask, s. 175–190.
- Dunaj B. (red.) (2003): *Popularny słownik języka polskiego*. Warszawa.
- Filar D., Piekarczyk D. (2006): *Językowo-kulturowy kontekst tekstu*. [W:] *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI wieku*. Red. J. Mazur, M. Rzeszutko-Iwan. Lublin, s. 21–34.
- Fiske J. (1987): *Television culture*. London.
- Gajda S. (1990): *Współczesna polszczyzna naukowa. Język czy żargon?*. Opole.
- Górny H. (2013): *Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX wieku. Perspektywa funkcjonalno-tekstologiczna*. Kraków.
- Graf M. (2015): *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*. Poznań.
- Kosyl Cz. (1993): *Główne nurty nazewnictwa literackiego*. [W:] *Onomastyka literacka*. Red. M. Biolik. Olsztyn, s. 67–97.
- Lakoff G. (1987): *Women, Fire, and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*. Chicago, s. 281–292.
- Laskowska E. (1993): *Wartościowanie w języku potocznym*. Bydgoszcz.
- Lutterer I. (1982): *Onymical Mistake in the Naming Process*. [In:] *Proceedings of the XIIIth International Congress of Onomastic Sciences* (Crakow, August 21–25, 1978). Ed. K. Rymut. Vol. II. Warszawa–Kraków, s. 63–67.
- Łuc I. (2003): *Funkcja dydaktyczna nazw własnych i porównań literackich w literaturze dziecięco-młodzieżowej (na przykładzie twórczości M. Musierowicz)*. [W:] *Horyzonty edukacji językowej, literackiej i kulturowej*. Red. R. Mrózek. Cieszyn, s. 135–145.

- Łuc I. (2007): *Nazwy własne w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz*. Katowice.
- Łuc I. (2008): *Nazwy własne w komunikacji literackiej (na przykładzie prozy Małgorzaty Musierowicz)*. [W:] *Onomastica a škola*. Red. S. Pastirik, V. Viška, s. 219–227.
- Łuc I. (2008/2009): *Nazewnictwo w najnowszej twórczości Małgorzaty Musierowicz*. „Onomastica” LIII, s. 173–185.
- Łuc-Krupa I. (2001): *Przezwiska oraz ich motywacje w literaturze dziecięco-młodzieżowej na przykładzie twórczości M. Musierowicz*. „Onomastica” XLVI, s. 303–316.
- Martuszevska A. (1973): *Nazewnictwo w polskiej powieści pozytywistycznej o tematyce współczesnej*. „Pamiętnik Literacki” LXIV, z. 4, s. 177–178.
- Mrózek R. (2016): *Sfera onimiczna języka i jej właściwości kategoriałno-funkcjonalne*. Kraków.
- Pawelec R. (1991): *O metodach badania osobniczego języka wartości (na materiale pism Norwida)*. [W:] *Język a kultura*. T. 3: *Wartości w języku i tekście*. Red. J. Puzynina. Wrocław, s. 103–117.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., Walczak B. (2003): *Potoczna onimia poznańska w świadomości mieszkańców miasta*. „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”. T. 20/40, z. 2, s. 173–181.
- Padalak J. (1999): *Potoczne nazewnictwo miejskie Poznania*. [W:] *Słownik gwary miejskiej Poznania*. Wyd. 2. Red. M. Gruchmanowa, B. Walczak. Warszawa–Poznań, s. 92–102.
- Puzynina J. (2007a): *Język wartości*. Warszawa.
- Puzynina J. (2007b): *Co znaczy „walka o wartości”?* [W:] *Człowiek wobec wyzwań współczesności. Upadek wartości czy walka o wartość?* Red. J. Mazur, A. Małyska, K. Sobstyl. Lublin, s. 24–36.
- Rejter A. (2012): *Aksjologiczny aspekt nazw własnych w twórczości poetyckiej Agnieszki Osieckiej*. [W:] *Wartości i wartościowanie w badaniach nad językiem*. Red. M. Karwatowska, A. Siwiec. Chełm, s. 162–179.
- Rejter A. (2016): *Nazwa własna wobec dyskursu i gatunku*. Katowice.
- Rutkiewicz-Hanczewska M. (2006): *Nazwa własna jako test*. „Polonica” XXVI/XXVII, s. 309–315.
- Sarnowska-Gieffing I. (1984): *Nazewnictwo w nowelach i powieściach okresu realizmu i naturalizmu*. Poznań.
- Sarnowska-Gieffing I. (2003a): *Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku*. Poznań.
- Sarnowska-Gieffing I. (2003b): *Onomastyka literacka – integracja językoznawstwa i literaturoznawstwa?* [W:] *Metodologia badań onomastycznych*. Red. M. Biolik. Olsztyn, s. 435–446.
- Sarnowska-Gieffing I. (2007): *Onomastyka literacka dziś – przełomy czy kontynuacje?* [W:] *Nowe nazwy własne – nowe tendencje badawcze*. Red. A. Cieślukowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek. Kraków, s. 559–572.
- Szewczyk Ł. M. (1993): *Nazewnictwo literackie w twórczości Adama Mickiewicza*. Bydgoszcz.
- Wilkoń A. (2002): *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*. Kraków.
- Wójcik U. (2015): *O sposobach badania nazw własnych (przeszłość, terażniejszość, przyszłość)*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie” z. XI, s. 153–162.
- Wróbel H. (1973): *Schematy słowotwórcze polskich hipokorystyków*. „Prace Językoznawcze” T. 2. Katowice, s. 27–48.

Summary

The description of proper names as textual components of evaluation shows the ways of expressing values in a literary text by the use of these linguistic units. To present the issue the material from the three newest teenage novels by Małgorzata Musierowicz (*Feblik*, *McDusia*, *Wnuczka do orzechów*) was used. The evaluating function of names in

literary communications was discussed on two analytical grounds: 1) interpretation of onyms as colloquial ways of conceptualization of reality and 2) the evaluating beliefs included in the ontogenetic language of values of the novels' author. The described type of evaluation visible in the characters' utterances (dialogues, monologues), the author's comments and the stage directions is shown in the semantics of usage and the word formation constructions.